

Wyrok z dnia 5 lutego 1998 r.

I PKN 510/97

Nakaz równego traktowania pracowników (art. 11² KP) i zakaz ich dyskryminacji w stosunkach pracy (art. 11³ KP) nie dotyczy równego traktowania stron stosunku pracy (pracodawcy i pracownika).

Przewodniczący SSN: Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 1998 r. sprawy z powództwa Genowefy C. przeciwko Zespołowi Opieki Zdrowotnej w R. o przywrócenie do pracy i zapłatę, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 3 lipca 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Genowefa C. w pozwie skierowanym przeciwko Zespołowi Opieki Zdrowotnej w R. wniosła o uznanie rozwiązania z nią umowy o pracę za bezskuteczne, o zaliczenie do stażu pracy rocznego okresu pozostawania na świadczeniu rehabilitacyjnym, o przywrócenie uprawnień pracowniczych, o zasądzenie odprawy emerytalnej oraz o wyrównanie wynagrodzenia (wraz z odsetkami) od dnia 1 listopada 1996 r. do dnia uzyskania świadczenia emerytalnego oraz o zobowiązanie pracodawcy do spełnienia świadczeń socjalnych jakie powinna otrzymać w okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego.

W odpowiedzi na pozew ZOZ w R. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż powódka nie odwołała się od decyzji o rozwiązaniu z nią umowy o pracę, przechodząc na świadczenie rehabilitacyjne oraz, że powódce nie należy się odprawa emerytalna, bowiem nie jest już ona pracownikiem; strona

pozwana podała również, że powódka od 1990 r. posiada, czasowo zawieszona, uprawnienie emerytalne.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Nowym Targu postanowieniem z dnia 10 stycznia 1997 r. oddalił wniosek o przywrócenie terminu do złożenia pozwu o przywrócenie do pracy i wyrokiem z tej samej daty oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powódka była zatrudniona u strony pozwanej na stanowisku specjalisty do spraw zasiłków. W dniu 6 listopada 1995 r. strona pozwana powiadomiła pisemnie powódkę o rozwiązaniu z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia w związku z wyczerpaniem dziewięciomiesięcznego okresu pobierania zasiłku chorobowego. Pismo to nie zawierało pouczenia o sposobie i terminie odwołania. W dniu 27 grudnia 1995 r. ZUS Oddział w N.S. przyznał powódce świadczenie rehabilitacyjne od dnia 7 listopada 1995 r. do dnia 31 października 1996 r. W październiku 1996 r. powódka zgłosiła gotowość podjęcia pracy w ZOZ w R., a następnie po uzyskaniu odmownej odpowiedzi nie podjęła próby ustalenia sposobu i terminu odwołania.

Sąd Rejonowy uznał, iż brak pouczenia w piśmie o rozwiązaniu umowy o pracę nie usprawiedliwia niezachowania przez powódkę odpowiednich terminów i trybu odwołania. Powódka posiada bowiem wykształcenie średnie ekonomiczne, a ponadto zatrudniona była na stanowisku specjalisty do spraw zasiłków i miała świadomość skutków, jakie powoduje uchybienie terminom przewidzianym przez prawo. Wobec nieprzywrócenia terminu Sąd oddalił powództwo o przywrócenie do pracy. Roszczenia powódki wiązały się z okresem, kiedy pobierała ona świadczenie rehabilitacyjne, już po rozwiązaniu umowy o pracę, a ponieważ powódka nie była już pracownikiem, są bezzasadne. Natomiast roszczenie powódki o zasądzenie odprawy emerytalnej uległo przedawnieniu, zgodnie z treścią art. 291 KP, wraz z upływem 3 lat, licząc od dnia 1 grudnia 1990 r., czyli od dnia powstania prawa do emerytury.

Od powyższego wyroku strona powodowa wniosła apelację.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 3 lipca 1997 r. oddalił apelację. W uzasadnieniu wyroku Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Rejonowego w kwestii przywrócenia terminu do złożenia pozwu o przywrócenie do pracy. Sąd Wojewódzki nie zgodził się natomiast z poglądem Sądu pierwszej instancji, że roszczenie powódki o odprawę emerytalną uległo przedawnieniu. Zdaniem Sądu powódka nie przeszła na emeryturę z dniem 1 grudnia 1990 r. Uzyskała jedynie prawo do emerytury, ale pozostawała w dalszym ciągu w stosunku pracy do dnia 6 listopada 1995 r. Wniosek zaś o wznowienie emerytury

powódka złożyła dopiero w lutym 1997 r. i od 1 lutego 1997 r. przyznano jej świadczenie. W tej sytuacji, zdaniem Sądu drugiej instancji, powódka nie może być potraktowana jako przechodząca na emeryturę po ustaniu zatrudnienia, gdyż przeszła na emeryturę dopiero w lutym 1997 r. (czyli po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy).

Powódka (działając przez pełnomocnika będącego adwokatem) wniosła kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, „oraz wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu-Sądu Pracy z dnia 10.01.1997 r. [...]”. Wniosła o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu w Krakowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu kasacji podniesiono, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepisy Kodeksu pracy, a w szczególności art. 30 § 4 i art. 5 KP, i „inne” oraz dokonał niewłaściwej interpretacji przepisu art. 264 KP. Sąd drugiej instancji rozpoznając apelację uznał, że zarzuty apelacji nie są uzasadnione. Wobec tego zarzuty kasacji odnoszą się do obu wyroków i skutkują ich uchyleniem. W uzasadnieniu kasacji wskazano też, że „powódka zarzuca naruszenie także przepisu art. 328 § 2 KPC, polegające na nieustosunkowaniu się przez oba Sądy do podstaw, dla których została ona pozbawiona słuszności swoich roszczeń jako przedawnionych, przez dokonanie niewłaściwej interpretacji przepisów art. 8, 11² oraz 11³ oraz art. 300 KP, co spowodowało dyskryminację powódki w zakresie równego traktowania stron (pracodawcy oraz pracownika)”. Uzasadnienie kasacji, poza relacją z przebiegu dotychczasowego postępowania w sprawie odnosi się do nieprawidłowego - zdaniem autora - potraktowania opóźnienia w złożeniu odwołania, podczas gdy „termin do złożenia takiego odwołania winien być uwzględniony, a w konsekwencji roszczenia powódki rozpoznane i uwzględnione”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 392 § 1 KPC kasacja przysługuje od wyroku lub postanowienia wydanych przez sąd drugiej instancji i kończących postępowanie w sprawie. Kasacja nie przysługuje zatem od orzeczeń sądu pierwszej instancji, a zawarte w kasacji zarzuty dotyczące takich orzeczeń muszą być uznane za bezprzedmiotowe. Z kolei w myśl art. 393¹ KPC kasacja powinna zawierać - między innymi - przytoczenie pods-

taw kasacyjnych i ich uzasadnienie. Polega to na wskazaniu konkretnych przepisów prawa materialnego lub procesowego, które zostały naruszone zdaniem wnoszącego kasację oraz podaniu na czym zarzucane naruszenie polega. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, z urzędu bierze jedynie pod rozwagę nieważność postępowania (art. 393¹¹ KPC). Oznacza to, że w niniejszej sprawie rozpoznawanie sprawy w postępowaniu kasacyjnym ogranicza się do zbadania zasadności zarzutów odnoszących się do naruszenia art. 328 § 2 KPC, 11² i 11³ KP oraz 300 KP. Naruszenie art. 328 § 2 KPC polegać miało, zgodnie z twierdzeniami zawartymi w kasacji „na nieustosunkowaniu się przez oba Sądy do podstaw dla których została ona pozbawiona słuszności swoich roszczeń jako przedawnionych przez dokonanie niewłaściwej interpretacji przepisów art. 8, 11² oraz 11³ oraz art. 300 KP, co spowodowało dyskryminację powódki w zakresie równego traktowania stron (pracodawcy oraz pracownika)”.

W przepisie art. 328 § 2 KPC uregulowane zostały wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku. W ogólności powinno ono zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia te wymagania. Zawiera ono wskazanie okoliczności faktycznych oraz wyjaśnienie podstawy prawnej w zakresie podnoszonego w kasacji dotyczącego przedawnienia roszczeń powódki. Nie doszło też do zarzucanego w kasacji naruszenia zakazu dyskryminacji w stosunkach pracy określonego w art. 11³ KP. Nie twierdzi się w kasacji, by powódka była inaczej (gorzej) traktowana niż inni pracownicy, w szczególności z uwagi na swą płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, narodowość, przekonania lub przynależność związkową. Przepisy te nie dotyczą równego traktowania przez Sąd obu stron stosunku pracy (pracodawcy i pracownika).

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 300 KP, który stanowi, że w sprawach nie unormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Nie wskazano na czym polegać miało naruszenie tego przepisu, zwłaszcza że Sąd drugiej instancji nie powoływał się na ten przepis ani nie stosował przepisów Kodeksu cywilnego.

Wobec powyższego kasację należało oddalić jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw (art. 393¹² KPC).

